

KS. ROMAN NIR

## ARCHIWALIA POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ W INDIACH

W czerwcu 1992 r. Archiwum Polonii w Orchard Lake otrzymało materiały dotyczące Polskiej Misji Katolickiej w Indiach, pochodzące ze zbiorów pierwszego rektora Polskiej Misji Katolickiej w Bombaju, ks. kan. Kazimierza Bobrowskiego<sup>1</sup>. Archiwalia zostały skatalogowane i skomputeryzowane w 1994 r.

### Sylwetka ks. Kazimierza Bobrowskiego

Ksiądz Kazimierz Bober-Bobrowski urodził się 22 lutego 1905 r. w Poznaniu, zmarł 16 sierpnia 1991 r. Rozkazem dowódcy Armii Polskiej na Wschodzie z dnia 30 września 1943 r. został przydzielony do pracy duszpasterskiej nad Polakami w Indiach, a dekretem ks. biskupa Józefa Gawliny, podpisanym przez ks. prał. Tomasza Reginka, wikariusza generalnego biskupa polowego dla ludności cywilnej – został mianowany rektorem Polskiej Misji Katolickiej w Indiach z dniem 1 października 1943 r. Funkcję rektora pełnił do dnia 3 października 1945 r., aż do chwili wyjazdu do Stanów Zjednoczonych ze studentami do Seminarium Polskiego w Orchard Lake.

Wojenna przygoda ks. K. Bobrowskiego rozpoczęła się w pierwszych dniach września 1939 r., kiedy poprzez bombardowaną Warszawę dotarł do Lubartowa pod Lublinem, gdzie u ojców kapucynów spotkał się z prymasem Polski Augustem kardynałem Hlondem. W poszukiwaniu dowództwa swojej jednostki wojskowej dotarł do Brześcia Litewskiego. Z Brześcia skierowany

---

<sup>1</sup> Wyrażam serdeczne podziękowanie ks. dr Wojciechowi Kosowiczowi z Premont, TX i dr Romanowi J. Zawadzkiemu z Los Angeles, CA – wykonawców testamentu ks. Kazimierza Bobrowskiego, za przekazanie archiwaliów Polskiej Misji Katolickiej w Indiach do Archiwum Polonii w Orchard Lake. Dziękuję za inne informacje związane z życiem i działalnością ks. Rektora.

został do Tarnopola z oficerami – lekarzami, którzy mieli tam przygotować miejsce dla szpitala wojskowego z Brześcia Litewskiego.

W Tarnopolu został mianowany kapelanem Szpitala Wojskowego nr 102. W dniu 15 września 1939 r. otrzymał rozkaz ewakuowania kurii polowej do miejsca postoju Ministerstwa Spraw Wojskowych. Tak było na piśmie. Natomiast po cichu ks. prał. Franciszek Wawrzyniak z Poznania poinformował o drodze „do Rumunii”. W dniu 17 września 1939 r. dotarł do Zaleszczyk. Choć nie miał żadnych map, droga była mu znana. Przewędrował wszystkie te drogi pieszo ze swymi harcerzami w czasie obozów wakacyjnych oraz z okazji wizytacji wszystkich obozów harcerskich z Wielkopolski na tych terenach. Doświadczenie zdobyte w czasie wędrówek skautowych przydało się doskonale w czasie wojny. Tu w Zaleszczykach stało się jasne, że wojska sowieckie przekroczyły naszą granicę wschodnią i rozbrajały polskie wojska zmobilizowane na wschodzie i gotowe do uderzenia. Wieczorem 17 września wraz z kurią polową przedostał się do Rumunii i wtedy, z całą pewnością, przekonał się, że tak należało uczynić.

U księży jezuitów w Czerniowcach spotkał ks. nuncjusza apostolskiego, arcybiskupa Filipa Cortesi, któremu służył za tłumacza. W Bukareszcie spotkał się z ks. bpem Józefem Gawliną, który umieścił go, jako pierwszego na liście kapelanów organizującej się Armii Polskiej we Francji. Zamieszkał u księży misjonarzy francuskich, niedaleko polskiej ambasady. Od pierwszej chwili swego przyjazdu do Bukaresztu zaopiekował się polskimi uchodźcami, którzy nie mogli sobie dać radę, gdyż nie znali innego języka.

Z polecenia bpa J. Gawliny zgłosił się w nuncjaturze u arcybiskupa Filipa Cortesi, gdzie został sekretarzem i tłumaczem. W październiku 1939 r. zorganizował pierwszą polską szkołę w czasie wojny w budynkach rumuńskiej księżny Caragea. W Bukareszcie było sporo dzieci generalskich i ziemiańskich. Przez rok pełnił funkcję dyrektora szkoły, mając do dyspozycji kilka nauczycielek. Dla Polaków odprawiał mszę św. w j. polskim codziennie w kościele św. Zofii, obok ambasady. W szkole uczył religii we wszystkich klasach oraz języka francuskiego i niemieckiego. Po południu pracował w nuncjaturze. Z ks. nuncjuszem Cortesi odwiedził w Rumunii wszystkie obozy uchodźców polskich tak wojskowych, jak i cywilnych. Tłumaczył wszystkie przemówienia nuncjusza dla Polaków.

W 1941 r. otrzymał od delegata apostolskiego z Istambułu polecenie, aby udać się do Brazylii. W Istambule, w delegaturze apostolskiej prowadził rozmowy z arcybiskupem Roncalli. Tam spotkany bp Karol Radoński, sufragan poznański, nie radził jechać do Brazylii, twierdząc, że tam nie ma Polaków.

W 1942 r. ks. Bobrowski udał się do Palestyny. Z polecenia patriarchy jerozolimskiego, księdza arcybiskupa Barlassina, założył kaplicę dla Polaków w Tel Awiwie. Była to pierwsza katolicka kaplica w tym żydowskim mieście.

Żydzi sprzeciwiali się zorganizowaniu jakiegokolwiek katolickiej placówki w Tel Awiwie. Wszyscy przedstawiciele polskich władz rządowych z konsulem R.P. dr Rozmarynem ustosunkowali się negatywnie do urządzenia, choćby małej kaplicy dla Polaków-katolików w Tel Awiwie. Nie było na ten cel „funduszków” w budżetach konsulatów oraz delegatur rządowych. Ks. Bobrowski w wielkiej tajemnicy wynajął odpowiednie miejsce i własnym kosztem urządził kaplicę, która mogła pomieścić 200 osób siedzących.

W małej kaplicy w każdą niedzielę odprawiał 6 nabożeństw, umożliwiając w ten sposób żołnierzom i ponad 1000 uchodźcom cywilnym wysłuchanie mszy św. w niedzielę. Brał także czynny udział przy zorganizowaniu Polskiego Gimnazjum i Liceum w Tel Awiwie, w których poza religią uczył języka niemieckiego. Gdy szedł ze swego mieszkania do gimnazjum, niektórzy Żydzi wskazywali nań palcami na ulicy i mówili, „Ten nam strzelił Tel Awiw”.

Za radą bpa K. Radońskiego, który zmienił zdanie, ks. Bobrowski podjął starania o wyjazd do Brazylii. Wyjechał do Bejrutu, aby tam postarać się o wizę brazylijską. W oczekiwaniu na wizę uczył języka niemieckiego w College Francais i był zastępcą dyrektora Biblioteki Orientalnej. Studiował tam orientalistykę. Był profesorem prawa kanonicznego w Lyonie, we Francji, polecił ks. Bobrowskiego jezuitom, prowincjałowi i rektorowi Uniwersytetu w Bejrucie. Po zapoznaniu się z prowincjałem oraz z rektorem Uniwersytetu, ks. Bobrowski rozmawiał z nimi o możliwości umieszczenia na Uniwersytecie w Bejrucie polskich studentów teologii, którzy po wyjściu z Rosji pełnili służbę zwykłych „strzelców” po różnych oddziałach wojskowych. W wyniku pertraktacji studenci medycyny otrzymali urlopy wojskowe i kontynuowali swe studia medyczne na Uniwersytecie w Bejrucie.

Ks. Bobrowski otrzymał zapewnienie od rektora, że chętnie przyjmą studentów filozofii i teologii, aby im umożliwić kontynuowanie rozpoczętych w Polsce studiów. Przeznaczili jeden budynek na mieszkanie dla studentów i zapewnili bezpłatne utrzymanie w czasie studiów, twierdząc, że to jest minimum, co Francja sprzymierzona z Polską katolicką może uczynić dla Polski cierpiącej pod jarzmem hitlerowskim.

O przebiegu rozmowy z rektorem Uniwersytetu w Bejrucie ks. Bobrowski poinformował ks. bpa J. Gawlinę, prosząc go równocześnie, aby dowiedział się, ilu studentów, którzy rozpoczęli teologię przed wojną w Polsce, znajdowało się w Armii Polskiej na Bliskim Wschodzie, i aby postarał się dla nich o urlop wojskowy celem ukończenia studiów. Zaznaczył biskupowi, że studenci medycyny takie urlopy otrzymali, więc był już precedens, który można było wykorzystać.

Na skutek tej informacji ks. bp J. Gawlina przyjechał osobiście do Bejrutu, przekonał się, że obietnice jezuitów są całkiem realne do spełnienia, umówił się z nimi co do szczegółów i postarał się, żeby władze wojskowe dały studentom filozofii i teologii urlop na ukończenie studiów zaczętych przed wojną

w Polsce. W tej grupie studentów był m.in. późniejszy kardynał Władysław Rubin<sup>2</sup>.

Na uniwersytecie bejruckim wyszukali ks. Bobrowskiego Francuzi. Generał Catroux zaproponował pracę tłumacza w Armii Francuskiej, gdyż odczuwano brak tłumaczy i znawców j. niemieckiego. Ks. K. Bobrowski poza językami klasycznymi oraz gruntowną znajomością francuskiego i niemieckiego, dobrze posługiwał się językiem rumuńskim, angielskim, hiszpańskim, czeskim i włoskim. Za zgodą rektora zamieszkał u jezuitów w Aleppo i objął stanowisko dyrektora języków przy Armii Francuskiej na okręg północnej Syrii. Przez ks. Bobrowskiego przechodziły pierwsze wiadomości z frontu w różnych językach.

W Aleppo ks. Bobrowskiego odwiedził generał Ch. de Gaulle, w ramach wizytacji Armii Francuskiej oraz urzędzeń wojskowych. Był z nim jego adiutant, francuski pułkownik, który znał dobrze Polskę, bowiem studiował przed wojną literaturę polską na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W rozmowie z ks. Bobrowskim powiedział, że w Polsce nauczył się od Polaków prawdziwej miłości Ojczyzny. Powiedział wobec swego generała, że gdyby Francuzi nauczyli się od Polaków kochać swą Ojczyznę, nie byłaby Francja, w tej chwili, w takich kłopotach.

W 1943 r. w Aleppo ks. Bobrowski spotkał się z arcybiskupem Spellmanem z Nowego Jorku, który po objęździe Afryki i Środkowego Wschodu jechał do Istambułu, aby w biurach delegata apostolskiego spotkać się z arcybiskupem, który w tajnej misji odwiedził kraje pod okupacją niemiecką. Rezultatem tych spotkań, były papieskie propozycje pokojowe skierowane do Hitlera, które zostały całkowicie odrzucone.

Po rozmowie ks. Bobrowskiego z arcybiskupem nowojorskim, nastąpił nacisk na biskupa Gawlinę, aby ks. Bobrowski pracował wśród Polaków. W połowie 1943 r. ks. Bobrowski powrócił do Jerozolimy, by po trzech miesiącach otrzymać oficjalną nominację „starszego kapelana WP” – dziekana – na Daleki Wschód z siedzibą w Bombaju. Dla ludności cywilnej zorganizował Polską Misję Katolicką – na wzór francuskiej – gdzie był pierwszym rektorem.

W Bombaju opiekował się żołnierzami polskimi walczącymi w oddziałach angielskich w Burmie oraz polskimi marynarzami, którzy na statkach „Sobieski” i „Batory” zawijali do portu w Bombaju. W szczególny sposób opiekował się polskimi sierotami wojennymi oraz ludnością cywilną, która przeszła przez Rosję. Ludność rozmieszczona była w pięciu ośrodkach, w których zorganizował kaplice i świetlice katolickie, szpitale i szkoły. W największym ośrodku – Valivade-Kalhapur – zorganizował pełne Gimnazjum Polskie. Ksiądz Bobrowski był wizytatorem nauki religii we wszystkich szkołach. Dla

---

<sup>2</sup> W. Szetelnicki, *Lwowianin na drogach świata: Władysław Kardynał Rubin*, Roma 1985, s. 68-73.

nauczycielek urzędzał uzupełniające kursy katechetyczne, a dla dzieci szkolnych założył Krucjatę Eucharystyczną.

Rektor dostrzegł, że wśród dorastającej młodzieży, rodzą się powołania do stanu kapłańskiego. W tej sprawie zwrócił się do arcybiskupa Detroit Edwarda Mooney, który był swego czasu delegatem apostolskim w Indiach i znał tamtejsze stosunki, jak również, na którego terenie istniało Seminarium Polskie. Arcybiskup bardzo życzliwie ustosunkował się do planów przyjazdu chłopców do Orchard Lake, a Komitet Biskupi War Relief Services-National Catholic Welfare Conference, ułatwił finansowo zorganizowanie przejazdu. Z tej grupy chłopców wyszło 11 kapłanów oraz wielu innych pożytecznych ludzi.

W listopadzie 1945 r. ks. Bobrowski przybył z chłopcami do Orchard Lake. W Stanach Zjednoczonych był profesorem w Seminarium Polskim. W każdą niedzielę jeździł do polskich parafii w Detroit. Czynił starania o przyjazd do Stanów większej liczby sierot. Zorganizował drugą grupę dzieci, którą siostry bernardynki z Reading, Pensylwania, przyjęły do swej szkoły. Kilkanaście z nich zostało zakonnicami.

Gdy jechał do San Francisco, aby przyjąć tę grupę dzieci spotkał po drodze w Lincoln, Nebraska, biskupa Kucera, pochodzenia czeskiego, który zaprosił ks. Bobrowskiego w 1947 r. do swej diecezji, ofiarował parafię i zamianował proboszczem, na co metropolita poznański ks. arcybiskup Walenty Dymek, wyraził swoją zgodę. Był proboszczem w Nebrasce przez 20 lat, aż do przejścia na emeryturę. Zamieszkał w pięknej i spokojnej okolicy nad Pacyfikiem, w ciepłym i łagodnym klimacie południowej Kalifornii.

W tych latach został powołany do Międzynarodowej Katolickiej Organizacji do Spraw Dziecka, uznany przez tę organizację jako opiekun polskich dzieci sierot wojennych. Zarząd tej organizacji, prosił ks. Bobrowskiego, aby zorganizował w Stanach Zjednoczonych Komitet Narodowy tej Międzynarodowej Katolickiej Organizacji. Powołany został na pierwszego dyrektora na Stany Zjednoczone. Wyjeżdżał często w teren, aby pozyskać nowych członków i dobrodziejów dla tej pracy charytatywnej. Całe życie ks. Kazimierza Bobrowskiego związane było z pracą wśród polskich dzieci i polskich uchodźców<sup>3</sup>.

### **Powstanie Polskiej Misji w Indiach**

Organizatorem Polskiej Misji Katolickiej w Indiach był ks. K. Bobrowski. Dekretem biskupa polowego podpisanym przez ks. prał. Tomasza Reginka – wikariusza generalnego biskupa polowego dla ludności cywilnej, ks. Bobrow-

<sup>3</sup> Obszerny list ks. K. Bobrowskiego do kolegów kursowych z racji 40-lecia kapłaństwa, Huntington Beach, California, 1 czerwca 1974, Archiwum Polonii Orchard Lake (dalej cytuję APOL), Akta personalne Sygn. 1.

ski został mianowany rektorem Polskiej Misji Katolickiej w Indiach w dniu 1 października 1943 r. Funkcję tę pełnił do października 1945 roku<sup>4</sup>.

Powołanie Polskiej Misji Katolickiej w Indiach było koniecznością ze względu na powiększającą się liczbę Polaków, którzy byli ewakuowani z Rosji i tu w obozach przejściowych mieszkali przez pewien czas. Polacy w Indiach, to przede wszystkim ludność wschodnich województw deportowana przymusowo w latach 1939-1940 do Rosji i stamtąd po traktacie polsko-rosyjskim z 1941 r. ewakuowana przez Persję (Teheran).

Pierwszy transport Polaków (300 dzieci-sierot) przybył do Bombaju dnia 12 kwietnia 1942 r. Wszystkie transporty do Indii szły przez obóz przejściowy w Karachi, skąd ludność ewakuowana z Rosji była rozdzielana i wysyłana do stałych miejsc pobytu w Indiach, Afryce, Meksyku i Nowej Zelandii. W dniu 15 listopada 1943 r. było 3605 uchodźców polskich na terenie Indii<sup>5</sup>. Przez obóz przejściowy w Karachi w latach 1942-1945 przeszło ponad 22 tys. Polaków. W październiku 1945 r. przebywało w Indiach 5 tys. Polaków, którzy byli rozmieszczeni w pięciu różnych ośrodkach.

Największym polskim osiedlem było w Indiach Valivade-Kolhapur, położone około 400 km na południe od Bombaju. W 1945 r. mieszkało w nim ponad 4 tys. Polaków, w tym blisko 2500 dzieci i młodzieży do lat 18, z czego 350 sierot. Opiekę duszpasterską w tym osiedlu sprawował ks. Leopold Dallinger – kapłan archidiecezji lwowskiej. Pomagał mu w pracy ks. Jan Przybysz ze zgromadzenia księży marianów, wyświęcony w 1940 r. na Litwie przez ks. arcybiskupa Karewicza.

Ks. L. Dallinger ukończył Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Był kapelanem byłej armii austriackiej w latach 1914-1918, katechetą w Kołomyi 1919-1939. W kwietniu 1940 r. został wywieziony do Rosji. Od 6 grudnia 1941 był w Armii Polskiej, od 28 marca 1942 w Iranie, a od 14 marca 1943 r. w Indiach, w Valivade<sup>6</sup>.

Ks. Jan Przybysz święcenia kapłańskie otrzymał w Mariampolu na Litwie dnia 6 stycznia 1940 r. W dniu 14 czerwca 1941 r. został wywieziony do „łagru” na Syberii. Od 24 lutego 1942 r. był kapelanem wojskowej stacji zbornej w Czokpaku, od 4 kwietnia 1942 do 20 lipca 1942 r. kapelanem wojskowym w Ałma-Acie. Od 9 września 1942 był kapelanem w obozie I w Teheranie, od 15 grudnia 1945 r. pracował w Valivade<sup>7</sup>.

<sup>4</sup> List ks. K. Bobrowskiego do konsula generalnego R.P. w Bombaju, 21 lutego 1944 r., APOL Sygn. 1.

<sup>5</sup> *Spis uchodźców polskich na terenie Indii* (Według stanu z 15 listopada 1943 r., Delegatura Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Indiach, L.dz. 5910/E/43, Bombaj 10 grudnia 1943 r., Delegat Stanisław Dudryk-Darlewski), s. 41, APOL Sygn. 2.

<sup>6</sup> *Kwestionariusz dla Księży Kapelanów*, Ks. Leopold Dallinger, s. 2, APOL Sygn. 35.

<sup>7</sup> Tamże, Ks. Jan Przybysz, 27 lutego 1944, s. 2, APOL Sygn. 35.

W drugim osiedlu Balahadi-Jamnagar na półwyspie Kathiawar – około 800 km na północ od Bombaju, mieszkało pod koniec listopada 1944 r. 348 osób, w tym 13 mężczyzn, 64 kobiety, chłopców do 16 lat 158, dziewcząt 113. Są to przeważnie sieroty po poległych lub pomordowanych w czasie wojny oraz dzieci, które straciły swych rodziców w czasie deportacji do Rosji. Tym sierocińcem opiekował się ks. kapelan Franciszek Pluta, który był równocześnie komendantem osiedla. W czerwcu 1946 r. ks. kpt. F. Pluta, opiekun sierot, dzieci polskich na Dalekim Wschodzie w Indiach, przebywał w Stanach Zjednoczonych, gdzie prowadził bardzo owocną akcję sprowadzenia tych dzieci do Ameryki<sup>8</sup>.

Polski Obóz Przejściowy „Country Club” w Karachi, powstał w 1942 r., jako obóz przejściowy. Był jednym z etapów, gdzie na krótko mieli zatrzymać się „uchodźcy” polscy w drodze do Afryki Południowej i Wschodniej, czy w głąb Indii. Dlatego pomieszczenia, szkoły, urzędy przez pewien czas, także kuchnie i stołówki, znajdowały się w namiotach. Warunki wojenne, trudności komunikacyjne spowodowały, że obóz dla poważnej części uchodźców był osiedlem trwającym nieraz dłużej niż rok.

Stan ludności w obozie był płynny, zależny od przyjazdu i wyjazdu transportów i wahał się od 500 do 3000 osób. W połowie 1945 r. obóz zaczęto likwidować. Od 1942 do 1945, ogółem przez cały czas istnienia obozu, przewinęło się ponad 21 tys. osób. Mieszkańcami obozu, w ogromnej większości, były kobiety i dzieci. Nieznaczny odsetek stanowili mężczyźni niezdolni do służby wojskowej, lub zwolnieni z wojska na skutek utraty zdrowia. Około 95% było katolików, ilość prawosławnych i żydów była znikoma.

Od początku istnienia obozu opiekę duszpasterską nad mieszkańcami spełniali albo przyjezdni polscy księża, albo po ich wyjeździe miejscowi księża franciszkanie narodowości holenderskiej. W 1943 r. stałym kapłanem został ks. Antoni Jankowski. W Karachi istniała drukarnia z polskimi czcionkami, w której wydrukowano 1000 modlitewników w języku polskim, 500 egzemplarzy Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali.

Praca na terenie obozu w Karachi była ciężka z kilku powodów, m.in. podwójnej władzy. Była tutaj Polska Ekspozytura Delegatury Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i angielska komenda obozu; te władze miały inne cele i inne metody, i w dodatku różne pojęcia. Po drugie, charakter obozu był przejściowy. Każda praca rozpoczęta i zapowiadająca dobre owoce, prędzej czy później, rozlatywała się z powodu wyjazdu transportów. Po każdym nowym transporcie rozpoczynało się na nowo prace, by je znowu zerwać. Innej natury trudności sprawiała bliskość wojska i stałe kontakty kobiet z żołnierzami. Nad wszystkimi pracami czuwał ks. kapelan Antoni Jankowski z archidiecezji

<sup>8</sup> *Osiedle Dzieci Polskich, Balachadi*, 30 listopada 1944, Sprawozdanie, Ks. Franciszek Pluta, kapelan, kierownik Osiedla, APOL Sygn. 44.

lwowskiej, wyświęcony w czasie wojny w 1942 r. w Rosji przez ks. bpa polowego Józefa Gawlinę<sup>9</sup>.

W Ośrodku Zdrowia w Panchgani – 300 km na południe od Bombaju, mieszkało w 1945 r. 150 osób. Były to osoby chore na gruźlicę i przebywające w tamtejszym sanatorium oraz dzieci słabe i chorowite. Do tego ośrodka dojeżdżał z Bombaju, raz w miesiącu, rektor Polskiej Misji ks. Kazimierz Bobrowski. W Panchgani był kościół katolicki (parafia składała się z 200 wiernych poza Polakami), obsługiwany przez miejscowego kapłana nie mówiącego po polsku. W osiedlu było 30 dziewcząt polskich uczących się w szkole klasztornej angielskiego zgromadzenia zakonnego – Daughters of the Cross<sup>10</sup>.

W Bombaju mieściły się wszystkie polskie władze i urzędy opiekujące się Polakami. Znajdował się Konsulat Generalny R.P., Delegatura Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, Delegatura Ministerstwa Wyznań i Oświecenia Publicznego, Delegatura PCK. Opiekę duszpasterską nad wszystkimi Polakami w Indiach sprawował Rektorat Polskiej Misji Katolickiej w Bombaju. Organizatorem tej placówki był pierwszy rektor ks. Kazimierz Bober-Bobrowski. W Bombaju działała również dyrekcja na Indie – Służby Pomocy Katolickiej Polakom – War Relief Services-National Catholic Welfare Conference.

W Bombaju mieszkali urzędnicy tych placówek oraz chorzy przebywający na leczeniu w Szpitalu Polskim, który został ufundowany przez katolików amerykańskich z funduszy Służby Pomocy Katolickiej Polakom WRS-NCWC. Razem z chorymi mieszkało w Bombaju około 100 Polaków-katolików. W tym czasie przebywało w Bombaju około 300 obywateli polskich wyznania mojżeszowego. Opiekę duszpasterską nad Polakami w Bombaju oraz nad chorymi w Szpitalu Polskim sprawował ks. K. Bobrowski, a w czasie jego objazdów duszpasterskich do osiedli, nabożeństwa w niedzielę i święta dla Polaków w kaplicy Szpitala Polskiego, odprawiał miejscowy ksiądz Pereira.

Każde osiedle wychodźcze miało swoisty charakter życia społecznego, kulturalnego i religijnego. Największym osiedlem było Valivade, powstałe w lipcu 1943 r. Osiedle to wyglądało, jak małe miasto, gdzie ciągnęły się długie bloki domów, które były podmurowane. Ściany wykonano z mat, dachy z czerwonej dachówki; dookoła domów było dużo kwiatów i ozdobnych krzewów. Ogólny wygląd stwarzał wrażenie miasta-ogrodu. Celem osiedla było dać polskim uchodźcom, tak bardzo poniewieranym w Rosji, możliwość odnowienia życia rodzinnego i osobistego. Każda rodzina otrzymała osobne mieszkanie z kuchenką, zasiłek 57 rupii na osobę dorosłą oraz dodatek odzieżowy. W osiedlu były sklepy i bazyry kupców indyjskich. Istniały polskie spółdziel-

<sup>9</sup> *Sprawozdanie za czas od lipca 1943 roku do 31 lipca 1945 roku*, Kapelan Obozu Przejściowego „Country Club”, Karachi, 24 lipca 1945 r., Ks. Antoni Jankowski, APOL Sygn. 40.

<sup>10</sup> K. B o b r o w s k i, *Polacy w Indiach*, „W Imię Boże”, Dwutygodnik religijny 2 Korpusu, 2 (1945) ser. C, nr 18 (28) z 1 października, s. 4.



nie, warsztaty, szwalnie, w których mieszkańcy osiedla mieli możliwość dodatkowego zarobku. Na czele osiedla stał starosta z gronem urzędników, jako ciało autonomiczne, natomiast z wolnego wyboru działał Komitet Uchodźców.

We wrześniu 1945 r. w osiedlu przebywało 3870 osób, w tym 309 mężczyzn, 1605 kobiet, dzieci do lat 16 (chłopców 637, dziewcząt 780). Młodzieży obojga płci w latach 16-18 było 540. Liczbę rodzin w przybliżeniu można ustalić na 1000, konkubinatów znanych było 30. Pod względem wyznaniowym było 20 osób wyznania mojżeszowego, 30 osób prawosławnych, 40 osób grekokatolickich. Pozostali, to rzymscy-katolicy.

Pracę duszpasterską sprawowali kapelani: Ks. Leopold Dallinger, ks. Jan Przybysz, brat Jan Orysiuk, ur. w 1915, ze zgromadzenia księży salezjanów – katecheta w szkole powszechnej. Kaplica osiedla była pod wezwaniem św. Andrzeja Boboli. Barak szkolny przebudowano na kaplicę. Wewnątrz ściany wyłożono szarym płótnem. Ołtarz zbudowano na podwyższeniu z cementu, balaski oddzielały prezbiterium od nawy. Dobudowano chór z wieżą, z 2 dzwonami i zegarem. Do kaplicy przylegała obszerna zakrystia i świetlica katolicka. Kaplica była dostatecznie zaopatrzona w sprzęt liturgiczny, zakupiony ze składek i darów. Kaplicę poświęcił w lutym 1944 r. ks. arcybiskup Poony H. Doering SJ. Kaplica mogła pomieścić 1000 osób. Od 1943 do lipca 1945 r. było 43 chrztów dzieci, 33 pogrzeby, 21 ślubów, 352 bierzmowanych, rozdanej komunii świętej w 1944 r. było 31000, a w 1945 r. 33840. Serię nauk rekolekcyjnych wygłosił ks. rektor Kazimierz Bobrowski, 7 serii trzydniowych rekolekcji dla szkół wygłosili miejscowi kapelani. Przeciętna ilość na mszach niedzielnych wynosiła: godz. 7.00 – osób 800, godz. 8.00 osób – 1000, godz. 9.00 osób – 1500, godz. 10.00 – osób 800. Na nabożeństwa niedzielne uczęszczali niemal wszyscy. Obojętnych religijnie było około 300 osób.

W duszpasterstwie zachowywano wszystkie tradycje z Polski: a) pierwsza niedziela miesiąca – adoracja Najśw. Sakramentu, b) pierwsze piątki miesiąca, c) wotywa do NMP w pierwszą sobotę miesiąca, d) Gorzkie Żale, e) Droga Krzyżowa, f) nabożeństwa majowe, czerwcowe i październikowe, g) odpust parafialny w dzień św. Andrzeja Boboli. Inne nabożeństwa poświęcone były rocznicom narodowym, żałobnym oraz istniały nabożeństwa brackie.

W Valivade istniały następujące szkoły: Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące wraz z Gimnazjum Kupieckim i Liceum Pedagogicznym – uczniów 531, Szkoła powszechna Nr 1 – uczniów 402, Szkoła powszechna Nr 2 – uczniów 349, Szkoła powszechna Nr 3 – uczniów 286, Szkoła powszechna Nr 4 – uczniów 155, Szkoła Instruktoerek Wiejskich – uczennic 65. Razem do tych szkół uczeźszczało 1788 osób.

Wszystkie szkoły były koedukacyjne, oprócz ostatniej. Młodzież pobierała naukę religii katolickiej we wszystkich szkołach i klasach po 2 godziny tygodniowo. We wszystkich powyższych szkołach tygodniowo było 120 godzin nauki religii. Naukę religii prowadzili kapelani, brat Orysiuk i 19 nauczycielek świe-

ckich wyposażonych w misję kanoniczną. Młodzież osiedla nie uczęszczała do szkół niepolskich i niekatolickich<sup>11</sup>.

Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Indiach, w szczególny sposób, zabiegał o rozwój stowarzyszeń religijnych w poszczególnych osiedlach. W Valivade żywy różaniec liczył 360 członków zrzeszonych w 24 różach. Raz w miesiącu członkowie gromadzili się na wspólnym zebraniu połączonym z osobnym nabożeństwem, przemówieniem ks. Dallingera i załatwianiem spraw bieżących. Członkowie żywego różańca zajmowali się także akcją charytatywną. Żywy różaniec dzieci prowadził brat Jan Orysiuk. Należało do niego 150 dzieci.

Do Sodalicji Mariańskiej Panien należały uczennice wyższych klas gimnazjalnych i szkół zawodowych. Było 50 członkiń. W dzień patronalny kościoła św. Andrzeja Boboli, sodalicja urządziła akademię ku czci Augusta kardynała Hlonda – prymasa Polski. Koło Ministrantów liczyło 150 chłopców. Raz w miesiącu odbywały się zebrania i tygodniowe posiedzenia instrukcyjne.

Dom Katolicki – świetlica katolicka utrzymywana była z darów katolików amerykańskich i mieściła się w sali przyległej do kościoła. Była bardzo starannie urządzona, posiadała aparat radiowy, biblioteczkę, czasopisma i gry. Świetlica gromadziła znaczną część społeczeństwa osiedla i służyła do zebrań o charakterze religijnym. Akcja Katolicka założona była przez ks. rektora Bobrowskiego w 1945 r. i liczyła 100 członków. Miesięczne posiedzenia poruszały zagadnienia listów papieskich.

Z problemów socjalnych osiedla warto wymienić obszerny szpital, pozostający pod opieką 5 lekarzy. Liczba chorych często się wahała. Najwięcej chorych było w okresie powracającej malarii. Grono sanitariuszek, doskonale przeszkolone, miało również dwa wykłady z zakresu etyki pielęgniarskiej i pomocy duszpasterzowi. Zakład Wychowawczy im. Gen. Władysława Sikorskiego – Sierociniec liczył 400 wychowanków, sierot lub półsierot. Sieroty otrzymywały bardzo staranne wychowanie religijne i narodowe pod kierunkiem ofiarnego grona wychowawców z kierowniczką Felicją Wierchowską na czele.

Smutną uwagą tej obszernej informacji o osiedlu Valivade było załamywanie się nerwowe, nie tylko inteligencji, ale i szerokich warstw, wywołane sytuacją polityczną i niejasną przyszłością. Wpływało to bardzo na poziom religijny i moralny<sup>12</sup>.

Dzięki zabiegom rektora Polskiej Misji Katolickiej w Bombaju, we wszystkich osiedlach zostały zbudowane kaplice, wyposażone przez księży kapelanów, częściowo z ich własnych pieniędzy, częściowo ze składek mieszkańców

<sup>11</sup> *Sprawozdanie duszpasterskie*, Duszpasterstwo Osiedla Polskiego, Valivade, Kolhapur, Indie, Ks. Leopold Dallinger, Valivade, 24 sierpnia 1945 roku, APOL Sygn. 139, s. 1-12.

<sup>12</sup> *Sprawozdanie duszpasterskie za czas od 16 lipca 1943 do 31 marca 1944*, Duszpasterstwo Osiedla Polskiego, Valivade ad Kolhapur, Indie, Valivade, 14 kwietnia 1944, Ks. Leopold Dallinger, kapelan, APOL Sygn. 70, s. 6.

poszczególnych osiedli. W budżecie Delegatury Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, której zadaniem była materialna opieka nad Polakami, nie było pozycji, ani na kaplice, ani na utrzymanie księży. Dopiero po dłuższych staraniach rektora, sprawa uposażenia księży została pomyślnie załatwiona.

Przy kaplicach zostały założone z funduszków katolików amerykańskich (War Relief Services NCWC) świetlice – Domy Katolickie, które dały możliwość rozwoju organizacjom katolickim. We wszystkich osiedlach istniały Bractwa Żywego Różańca i Sodalicje Mariańskie. Bardzo owocnie rozwinęła swą działalność Akcja Katolicka włączając w swe szeregi mężczyzn i kobiet. Dzieci i młodzież byli zorganizowani w Krucjacie Eucharystycznej<sup>13</sup>.

Na terenach osiedli pracowało harcerstwo. W maju 1944 r. przybyli do Bombaju instruktorzy, hm. Br. Pancewicz i hm. Z. Peszkowski. W związku z ich przyjazdem nastąpiło znaczne ożywienie w pracy harcerskiej i oparcie jej na właściwych podstawach. Obóz harcerski postawili na wysokim poziomie. Stan organizacyjny hufca w osiedlu Valivade przedstawiał się następująco: 5 drużyn wędrowniczek – osób 204, 7 drużyn harcerek – osób 288, 2 drużyny skautów – osób 64, 3 drużyny harcerzy – osób 123, 5 gromad zuchów chłopców – osób 92, 5 gromad zuchów dziewcząt – osób 91. Razem dziewcząt należących do harcerstwa było 583, chłopców 279, czyli 862 młodzieży. Hufiec w Jamnagarze liczył: harcerek 150, harcerzy 93, razem 243; dziewczynek zuchów 35, chłopców zuchów 33, razem 68. Hufiec w Karachi miał: harcerek 81, harcerzy 290, razem 371; dziewczynek zuchów 18, chłopców zuchów 22, razem 40. W ośrodku zdrowia w Panchgani młodzież z konwentu tworzyła drużynę harcerską, liczącą 19 harcerek pod opieką nauczycielki Ireny Karasiowej.

Młodzież gimnazjum i liceum w osiedlu Valivade zorganizowała Koło PCK będące w kontakcie z Delegaturą PCK w Bombaju. Absolwentki Liceum założyły „Koło byłych Wychowanek Liceum im. Curie-Skłodowskiej”, którego celem była dalsza nauka, szczególnie języka angielskiego, utrzymywanie stałej łączności między absolwentkami, samokształcenie, poznawanie Indii, działalność kulturalno-oświatowa oraz bezpłatna pomoc młodszym koleżankom w nauce.

We wszystkich osiedlach dzieci i młodzież szkolna brała żywy udział w przedstawieniach, imprezach i uroczystościach. Między innymi, w uroczystościach z okazji imienin prezydenta oraz żałobnych ku czci poległych żołnierzy polskich we Włoszech. Młodzież dała wyraz swemu patriotyzmowi i ukochaniu armii, organizując pod kierunkiem nauczycieli, akcje zbiórki na rzecz żołnierza polskiego. Wysłano około 800 listów dzieci i młodzieży do żołnierzy za pośrednictwem Delegatury PCK.

<sup>13</sup> *Stowarzyszenia religijne*, w: *Sprawozdanie duszpasterskie ...* 24 sierpnia 1945, APOL Sygn. 139, s. 8-11; E. D., *O dzieciach polskich w Indiach*, „Polak w Indiach”, Organ Delegatury Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Bombaju, 3 (1945) nr 11 (45), połowa czerwca, s. 16-18.

W dniu 15 czerwca 1944 r. w osiedlu Valivade odbyło się zebranie organizacyjne oddziału Zrzeszenia Nauczycieli Polskich. Wybrano zarząd, komisję rewizyjną. Zrzeszenie projektowało prace samokształceniowe, kulturalno-oświatowe oraz studia nad szkolnictwem niższym, średnim i wyższym w Indiach.

W Indiach podjęto akcję wydawniczą. Ukazywał się tygodnik „Polak w Indiach”. W 1944 r. wydano 500 egz. czytanki dla III klasy. Zaczęto wydawać dwutygodnik – pisemko dla dzieci pt. „Słoniątko Indyjskie” w formie dodatku do „Polaka w Indiach”, pod redakcją Janiny Sułkowskiej. Delegatura wraz z Oddziałem Zrzeszenia Nauczycieli Polskich przystąpiła do opracowania jednodniówki pt. „Szkolnictwo Polskie w Indiach”. Wydrukowano 2 tys. egz. *W pustyni i w puszczy* oraz *Mały Modlitewnik*. W ilości 250 egz. wydrukowano *Opowiadania z dziejów ojczystych* Włodzimierza Jarosza i Adolfa Kargola<sup>14</sup>.

Z wielkich prac podjętych przez rektora Misji Katolickiej w Bombaju, należy wymienić przedsięwzięcie wysłania młodzieży, chłopców i dziewcząt, na studia do Stanów Zjednoczonych. Te prace zostały urzeczywistnione w 1945 r. wysłaniem 31 chłopców do Polskiego Seminarium Duchownego w Orchard Lake.

W dniu 6 października 1944 r., ks. rektor Kazimierz Bobrowski otrzymał odpis depeszy ks. arcybiskupa E. Mooney z Detroit (przewodniczącego WRS-NCWC) do ks. bpa J. Gawliny, w sprawie możliwości wyjazdu chłopców polskich do Seminarium Duchownego w Ameryce. Tego samego dnia, pismem ks. prał. T. Reginka, rektor otrzymał polecenie, aby przeprowadzić ankietę wśród polskich osiedli w Indiach, ilu ewentualnie chłopców jest gotowych na wyjazd, celem przygotowania się do stanu duchownego do pracy po wojnie w Polsce.

Ks. rektor K. Bobrowski natychmiast rozesał okólnik do wszystkich księży kapelanów w Indiach z prośbą o wybranie odpowiednich kandydatów ze swoich osiedli. Zwrócił się również pisemnie i osobiście do konsulatu amerykańskiego w Bombaju z zapytaniem, jakie formalności trzeba wypełnić, aby uzyskać wizę amerykańską. Zwrócił się również do prał. M. J. Ready w Waszyngtonie z zapytaniem, jakie warunki są konieczne do przyjęcia do Seminarium Duchownego w Orchard Lake. W odpowiedzi na okólnik księży kapelanów z trzech osiedli w Indiach: Valivade, Karachi i Jamnagar starannie wybrali 75 chłopców. Ze względu na wiek, gdzie dolna granica została ustalona na 15 lat, liczba kandydatów zmalała do 31. W konsultacji poczynione zostały starania o wystawienie wiz amerykańskich.

W napięciu oczekiwania, w sierpniu 1945 r. nadeszła ostateczna decyzja z Waszyngtonu, że wszyscy zgłoszeni chłopcy otrzymali wizy wjazdowe. Prze-

<sup>14</sup> *Sprawozdanie Delegata za II kwartał 1944 r.* (Delegatura Ministerstwa WRiOP w Indiach, L.1260/44, Bombaj, 12 maja 1944 roku, Delegat mgr Michał Goławski), APOL Sygn. 242, s. 1-9.

jazd statkiem został opłacony przez Centralę NCWC w Waszyngtonie. Nadeszła trudność przejazdu, bowiem nie było możliwości transportowych ludności cywilnej z Indii do Ameryki. Jednak szef Armii Amerykańskiej w Indiach i Burmie, pułkownik H. C. Helgerson, zgodził się przyjąć polskich chłopców na najbliższy transport wojsk amerykańskich wracających po skończonych operacjach wojennych na Dalekim Wschodzie do Stanów.

Wszyscy chłopcy musieli się osobiście stawić w konsulacie amerykańskim w Bombaju, gdzie po załatwieniu drobiazgowych formalności, otrzymywali wizę. W Bombaju korzystali z gościnności Polskiego Domu Katolickiego, zorganizowanej z funduszy NCWC, które ks. dyrektor Alojzy Wycisło przesłał na pomoc dla Polaków w Indiach, na ręce rektora Misji Katolickiej ks. Bobrowskiego. Koszta pobytu chłopców w Bombaju pokrył hiszpański jezuita, dowiedziawszy się o niespodziewanych kłopotach. Następnym problemem było zdobycie odpowiedniej bielizny na drogę. W Indiach chłopcy mieli tylko koszulki i płócienne spodnie. Delegatura nie przyrzekała żadnych zakupów ciepłej bielizny na podróż. Dzięki „przypadkowi” ks. rektor spotkał się za pośrednictwem hiszpańskich jezuitów z dyrektorem Supply Departamentu, który z zapasów przydzielił 100 jardów sukna. Na tydzień przed wyjazdem nadeszły pieniądze przekazane przez Centralę NCWC z Waszyngtonu na pokrycie wszystkich wydatków związanych z wyjazdem chłopców.

Wyjazd z Bombaju nastąpił dnia 3 października 1945 r. W Kalkucie chłopcy przez 3 tygodnie oczekiwali na statek, wykorzystując czas na naukę j. angielskiego, nie przerywając nauki szkolnej. Wreszcie 26 października brytyjski samochód wojskowy zabrał chłopców do portu, gdzie wszystkie sprawy celne zostały pomyślnie załatwione<sup>15</sup>.

Amerykański statek U.S. General M.B. Steward-AP-140 przybył do Nowego Jorku 24 listopada o godz. 10:00 rano. Następnego dnia, 25 listopada Orchard Lake witało 31 chłopców z Indii. Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Indiach ks. K. Bobrowski dopiął swego głównego celu, umieszczenia chłopców w Polskim Seminarium<sup>16</sup>.

<sup>15</sup> *Sprawozdanie ze starań o wyjazd chłopców polskich z Indii do Seminarium Duchownego w Orchard Lake, Michigan USA*, APOL Sygn. 150; K. Bobrowski, *Z Indii do Orchard Lake*, „Sodalis Maryański”, Organ Fakultetu Seminarium Polskiego, 27 (1946) nr 7 kwiecień, s. 6-7, 27.

<sup>16</sup> *Przyjazd grupy 31 chłopców z Indii do Ameryki*, s. 1; *Sieroty Polskie z Indii przybyły do Ameryki*, „Nowy Świat”, New York, poniedziałek 26 listopada 1945; *Ponad 200 osób witało przybyłych wczoraj rano 31 chłopców polskich z Indii, na dworcu Michigan Central*, „Dziennik Polski”, Detroit, 26 listopada 1945; *32 Boys Reach Detroit from Poland and Siberia*, „The Detroit Free Press”, Detroit, November 26, 1945; *Uratowani z piekła bolszewickiego. Apel Księdza Rektora Seminarium Polskiego do całej Polonii*, „Dziennik Polski”, Detroit, 29 listopada 1945; *Skąd pochodzi 31 chłopców przybyłych z Indii?*, „Dziennik Polski”, 29 listopada 1945; *Czy Polonia odpowie na ten apel?*, „Dziennik Polski”, 30 listopada 1945; *Polscy studenci z Indii w O. L.*, „Alumnus”, 10 (1945) nr 31 grudzień, s. 1, APOL Sygn. 151.

Po wyjeździe ks. rektora K. Bobrowskiego z chłopcami, zgodnie z poleceniem ks. prałata T. Reginka – wikariusza generalnego biskupa polowego ks. J. Gawliny, nastąpiły zmiany personalne w Polskiej Misji Katolickiej w Indiach. I tak powierzono tymczasowe kierownictwo Polskiej Misji Katolickiej w Indiach ks. prof. Janowi Przybyszowi. Inne stanowiska objęli: ks. Leopold Dallinger – proboszcz w Valivade, ks. Franciszek Pluta – proboszcz w Jamnagar, ks. Antoni Jankowski – p.o. dyrektora WRS-NCWC na Indie<sup>17</sup>.

Z dniem 31 października 1945 r. zaprzestały działalności na terenie Indii: Konsulat Generalny R.P. w Bombaju, Delegatura Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Bombaju oraz Delegatura Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Bombaju – w ich miejsce został utworzony – w porozumieniu z polskimi władzami centralnymi w Londynie oraz rządem indyjskim – Polski Komitet Opieki nad uchodźcami w Indiach (Polish Refugee's Welfare Committee in India), który z dniem 1 listopada 1945 r. przejął częściowo agendy wyżej wymienionych, zlikwidowanych urzędów polskich.

Głównym zadaniem Komitetu – jak to wynikało z nazwy nowej organizacji połączonych komórek polskich urzędów państwowych – było roztoczenie opieki nad obywatelami polskimi, którzy zostali zniewoleni do opuszczenia granic Polski w czasie drugiej wojny i znaleźli tymczasowe schronienie w Indiach.

Spontaniczne manifestacje i kilkakrotne wyrażanie przez uchodźców polskich w Indiach całkowitej lojalności w stosunku do legalnego rządu polskiego w Londynie, utwierdzało w przekonaniu, że za wyjątkiem około 30 osób – wszyscy pozostali nie chcieli, a nawet nie mogli wracać do Polski, okupowanej przez wojska zaborcze i rządzonej przez agentów obcego mocarstwa. Wszyscy oni byli deportowani przez władze sowieckie w okresie 1939/1940 z Polski na teren Rosji Sowieckiej i ewakuowani w 1942 r. do Iranu.

W 1945 r. układ sił politycznych oraz konglomerat sprzecznych interesów mocarstw – nie rokował szybkiego powrotu do wolnej i niepodległej Ojczyzny. Nie przekreślano możliwości korzystnych zmian w sytuacji politycznej w bliskim terminie, lecz nieopatrznie byłoby odrzucać myśl imperatywu twardej rzeczywistości, tzn. ewentualnej konieczności przebywania poza granicami kraju przez dłuższy okres czasu.

Biorąc pod uwagę tę drugą ewentualność, należało sobie zdawać sprawę, że dalsze wegetowanie – tak można było nazywać okres wyczekiwania uchodźców na upragniony powrót do wolnej Ojczyzny – na terenie indyjskim, do celu nie prowadziło. Przed ludnością pozostałą w osiedlach na terenie Indii, po-

---

<sup>17</sup> *Do Przewielebnych Księży Kapelanów w Indiach* (Ks. Kazimierz Bobrowski, rektor Polskiej Misji Katolickiej w Indiach, Bombaj 3 października 1945 roku, Zmiany i nominacje), APOL Sygn. 852.

wstało pytanie, co dalej robić? Na problemy do rozwiązania składały się, przede wszystkim – warunki klimatyczne oraz brak możliwości uformowania gospodarki produktywnej i usamodzielnienia ekonomicznego osiedli – z uwagi na specyficzne warunki miejscowego rynku zbytu i pracy, a szczególnie zbyt silnej konkurencji tubylców. Wysiłki w kierunku zapewnienia uchodźcom samodzielnności gospodarczej przez stworzenie odpowiednich warsztatów pracy, dały wyniki niezadawalające. Warsztaty spółdzielcze w osiedlach nie były rentowne i nie wytrzymały konkurencji miejscowego rynku.

Uchodźcy w osiedlach utrzymywali się z zasiłków wypłacanych przez rząd indyjski i wiadome było, że ten stan nie będzie trwał *ad infinitum*, gdyż bezproduktywne utrzymywanie ludności nie mogło iść po linii interesów gospodarki Indii, czy Wielkiej Brytanii. Przedzierzgnięcie się uchodźcy, żyjącego z zasiłków w produktywnego osadnika, czy rzemieślnika, wpłynęłoby niewątpliwie dodatnio na jego samopoczucie. Poczucie przydatności i znalezienie się w kręgu własnej pracy – przez umożliwienie wykonywania zawodu – dałoby uchodźcy wielką moc moralną.

Polski Komitet Opieki nad Uchodźcami w Indiach podjął w latach 1945-1947 wielką akcję w kierunku wysłania ludności polskiej z Indii do innych krajów. O szczególną pomoc proszono Kongres Polonii Amerykańskiej. W związku z masowymi wyjazdami po 1947 r. ludności polskiej, nie było już racji istnienia Polskiej Misji Katolickiej w Indiach<sup>18</sup>.

### Charakterystyka materiałów archiwalnych

Całość archiwaliów przekazanych do Archiwum Polonii w Orchard Lake, po śmierci ks. Kazimierza Bobrowskiego, została podzielona na kilka działów tematycznych.

W materiałach dotyczących działalności Delegatury Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Indiach znalazły się dokumenty z lat 1943-1945. Dotyczą one działalności biura delegatury, oświaty pozaszkolnej, instruktorów harcerstwa, wydawnictw podręcznych. W zespole *Szkolnictwo w Osiedlach*, znalazły się materiały dotyczące szkolnictwa średniego, a więc dokładne schematy organizacyjne i stan zaopatrzenia szkół. Znajdziemy tu materiały ukazujące personel nauczycielski i uczniów Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Curie-Skłodowskiej, szkolnictwa powszechnego w osiedlu Valivade z Publiczną Szkołą Powszechną im. Królowej Jadwigi, Publiczną Szkołą Powszechną im. A. Mickiewicza, Szkołą Powszechną przy

<sup>18</sup> *Polski Komitet Opieki nad Uchodźcami w Indiach* (Polish Refugee's Welfare Committee in India – Do Rady Kongresu Polonii Amerykańskiej w Washingtonie, Bombaj, 11 grudnia 1945 roku, Nr 272/23, Jerzy Litewski, kierownik, s. 3), APOL Sygn 272.

Zakładzie Wychowawczym im. Gen. W. Sikorskiego, Publiczną Szkołą Powszechną im. św. Andrzeja Boboli w osiedlu Jamnagar-Balachadi, Szkołą Powszechną w obozie przejściowym w Karachi, Szkołą Powszechną w Ośrodku Zdrowia i Opieki Społecznej w Panchgani. Dalsze materiały dotyczą przedszkole, szkolnictwa zawodowego, a więc Gimnazjum Kupieckiego w Valivade, Szkoły Instruktoerek Gospodarstwa Wiejskiego im. Stanisława Staszica w Valivade oraz młodzieży polskiej uczęszczającej do konwentów: St. Joseph's w Karachi, St. Joseph's w Panchgani, St. Mary's High School w Bombaju, High European School w Panchgani, St. Mary's High School w Mount-Abu.

Wyodrębnione zostały materiały do dziejów harcerstwa, gdzie znajdujemy dane statystyczne, sprawozdania z kursów podharcemistrzowskich, samarytańskich. Poszczególne hufce w Valivade, Karachi, Panchgani posiadają swą dokumentację.

Zagadnienie zdrowia młodzieży i nauczycieli posiada liczne zestawienia statystyczne i sprawozdania. Ciekawe materiały dotyczą udziału nauczycieli i młodzieży w akcji oświatowo-kulturalnej, takich jak: pogadanki, akademie, odwiedzanie chorych, sprzątanie i porządkowanie świetlic, izb szkolnych, harcówek, sadzenie i artystyczne układanie kwiatów, wysyłanie upominków i listów żołnierzom polskim we Włoszech, przedstawienia teatralne, działalność Koła Literackiego, Koła Młodzieży PCK.

W tym dziale dużą wartość mają sprawozdania rachunkowe. Zestawienia finansowo-budżetowe obejmują szczegółowe wyliczenia finansowe i sprawozdania z wykonania budżetu Ministerstwa WRiOP. Mamy szczegółowe zestawienie wydatków budżetowych na szkolnictwo w Indiach, rozliczenia poszczególnych placówek, a w nich działy: uposażenie, wydatki administracyjne, pomoce szkolne, pomoce naukowe, czynsze, subwencje i wydatki na książki i podręczniki z Londynu i Jerozolimy. Statystyka obejmuje drużyny harcerskie w poszczególnych osiedlach, a statystyka szkolnictwa polskiego w Indiach: przedszkola nr 1, 2, 3; szkoły powszechne – klasy – uczniowie – nauczyciele; szkolnictwo średnie: Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w Kolhapur, Gimnazjum Kupieckie w Kolhapur, kursy gimnazjalne w Karachi, Szkołę Instruktoerek Gospodarstwa Wiejskiego oraz dane statystyczne młodzieży w konwentach<sup>19</sup>.

Dalszy dział dotyczy współpracy Polskiej Misji Katolickiej w Indiach z Konsulatem Generalnym Rzeczypospolitej Polskiej w Bombaju, Delegaturą Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Indiach, Polskim Czerwonym Krzy-

---

<sup>19</sup> *Sprawozdanie Delegata za III kwartał 1944 roku* (Delegatura MWRiOP w Indiach, Bombaj, 31 października 1944, Delegat mgr Michał Goławski): znajdują się tu m.in. takie zagadnienia: duszpasterstwo, szkolnictwo, harcerstwo, sprawozdania rachunkowe, zestawienie wydatków budżetowych na szkolnictwo, tablice statystyczne, statystyka drużyn harcerskich, statystyka szkolnictwa polskiego, APOL Sygn. 223.



żem – delegatem na Indie. Teczki zawierają ponad 500 dokumentów. Problematyka była bardzo różnorodna, dotyczyła głównie funkcjonowania agend rządowych i działalności Polskiej Misji Katolickiej. Chronologicznie dokumenty dotyczą lat 1943-1945.

Z ciekawszych zagadnień tego działu, to obszerna dokumentacja dotycząca spraw nauczania religii, wizytacji rektora Polskiej Misji Katolickiej w Indiach, w poszczególnych osiedlach i szkołach, sprawozdań z inspekcji harcerskich, zakupu urządzeń do gabinetów fizyczno-przyrodniczych szkół polskich z funduszu Katolickiej Konferencji Pomocy Amerykańskiej (NCWC), kontrowersyjnych wykładów Wandy Dynowskiej na temat religii hinduizmu dla dorosłych i młodzieży (apoteoza hinduizmu – protest rektora), kolportażu wydawnictw Ośrodka Prasy Katolickiej biskupa polowego, przekazywania książek polskich z Londynu dla osiedli. Zagadnienia wychowania religijnego, moralnego, a nawet patriotycznego, zostały odzwierciedlone w bardzo licznej korespondencji między rektorem ks. Bobrowskim a konsulem. Znajdujemy tam też sprawozdania z wizytacji lekcji nauki religii rzymsko-katolickiej w Polskiej Szkole Powszechnej w Balachadi-Jamnagar, sprawozdania z wizytacji lekcji religii w Polskim Gimnazjum i Liceum Państwowym w osiedlu polskim Valivade-Kolhapur.

Sprawa przejścia z dniem 1 stycznia 1945 r. budżetu duszpasterstwa przez MWRiOP, odzwierciedlona została w bardzo licznej dokumentacji. Mamy zestawienia potrzeb duszpasterstwa w poszczególnych osiedlach, jak i funkcjonowania rektora Polskiej Misji Katolickiej.

Inne dokumenty dotyczą Polskiego Domu Katolickiego w Panchgani. Bardzo licznie reprezentowane są spisy książek nadsyłanych z Palestyny i Londynu, w celu kompletowania bibliotek w świetlicach. Znajdujemy tutaj również początki organizowania Archiwum Armii Polskiej na Wschodzie. Stąd jest korespondencja i są apele o spisywanie wszystkich druków polskich ukazujących się na terenie Indii oraz gromadzenie po jednym egzemplarzu wszystkich wydawnictw<sup>20</sup>.

Z tego działu, warto jeszcze ogólnie wymienić dokumentację dotyczącą zadań delegata rządu do spraw polskich na Wschodzie, a więc załatwianie spraw wyznaniowych, w szczególności z dziedziny duszpasterskiej, w zakresie porządkowym i administracyjnym, spraw wyznaniowych wynikających ze stosunku państwa do poszczególnych związków religijnych, a także komunikaty i pisma w sprawie rejestracji uchodźców przez UNRRA, okólniki i zarządzenia dotyczące prac instytucji filantropijnych z Armią Polską na Wschodzie, postanowienia ogólne, przepisy osobowe, przepisy rzeczowe instytucji filantropijnej

<sup>20</sup> *Konsulat Generalny R.P. w Indiach; Delegatura Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Indiach a Polska Misja Katolicka* – korespondencja za lata 1944-1945, APOL Sygn. 145.

– War Relief Services-National Catholic Welfare Conference (Służba Pomocy Katolickiej Polakom – Narodowa Akcja Katolickiej Dobroczynności SPKP)<sup>21</sup>.

*Katolickie duszpasterstwo nad uchodźcami polskimi w Palestynie w latach 1940-1941*, to drugi dział archiwum. Problematyka dotyczy prac duszpasterskich ks. Kazimierza Bobrowskiego. Ogólnie archiwalia te dotyczą duszpasterstwa polskiego w Jerozolimie, Haifie, Tel Awiwie, a w szczególności, są to takie tematy: organizowanie pielgrzymek do miejsc świętych, duszpasterstwo w Tel Awiwie, zabiegi i trudności wokół urządzenia kaplicy – brak funduszy, praca wśród żołnierzy, poświęcenie kaplicy, wizytacja biskupia, bierzmowanie, działalność szkoły, opieka pozaszkolna, harcerstwo, sprawy socjalne, stołówka, świetlica, organizowanie odczytów, występów teatralnych. W tym dziale jest liczna korespondencja ks. bpa Karola Radońskiego, osiadłego w Jerozolimie – delegata bpa J. Gawliny dla duszpasterstwa w Palestynie, w sprawach nominacji personalnych i innych zarządzeń duszpasterskich oraz kontrowersje między ks. K. Bobrowskim a delegatem rządu R.P. dla Spraw Uchodźców w Jerozolimie, doktorem Tadeuszem Lubaczewskim. Inne dokumenty, to spisy podróży duszpasterskich ks. Bobrowskiego, sprawozdania kasowe kaplicy w „Domu Polskim” w Tel Awiwie z 1941 r., spisy inwentarza kaplicy, protokoły zdawczo-odbiorcze duszpasterstwa nad uchodźcami polskimi w Tel Awiwie oraz administracji kaplicy polskiej z 21 sierpnia i 17 października 1941 r. Kilka dokumentów dotyczy Polskiego Liceum i Gimnazjum w Tel Awiwie. Natomiast bardzo liczne są materiały do spraw duszpasterskich, w szczególności zawieranych małżeństw<sup>22</sup>.

Najobszerniejszym jest trzeci dział archiwum pt. *Duszpasterstwo*, który zawiera setki dokumentów, listów, sprawozdań. Najcenniejszym materiałem są sprawozdania duszpasterskie za lata 1943-1945. Wyodrębnione zostały tu poszczególne osiedla. Zdecydowanie dużą dokumentację posiada osiedle Valivade-Kolhapur. Opracowania duszpasterskie zostały opisane przez ks. pro-

<sup>21</sup> *Zarządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawach wyznaniowych: Wyciągi z zarządzeń Ministra Delegata Rządu do Spraw Polskich na Wschodzie; Dowództwo Armii Polskiej na Wschodzie; Generalny Kwatermistrz; Zasady współpracy instytucji filantropijnych z APW – War Relief Services – National Catholic Welfare Conference – Służba Pomocy Katolickiej Polakom – Narodowa Akcja Katolickiej Dobroczynności (SPKP); Dnia 17 lipca 1944 – tajne; Kwestionariusze ewidencyjne; Kwestionariusze dla nauczycieli religii; Budżet na cele opieki duszpasterskiej w Indiach; Oświadczenia hierarchii katolickiej szeregu krajów w sprawie uchwał konferencji krymskiej, broniące praw Polski do prawdziwej niepodległości; Stosunek Komitetu Lubelskiego do Kościoła Rzymsko-katolickiego w Polsce, APOL Sygn. 850.*

<sup>22</sup> *Katolickie duszpasterstwo nad uchodźcami polskimi w Palestynie 1940-1941 – dokumentacja w językach angielskim, francuskim, polskim. Zawiera: obszerną korespondencję bpa Karola Radońskiego do ks. Bobrowskiego; Kontrakt najmu mieszkania dla duszpasterstwa w Tel Awiwie; Kaplica; Nominacje; Spis podróży odbytych w związku z organizacją kaplicy i przewiezieniem paramentów; Sprawozdania kasowe kaplicy w „Domu Polskim” w Tel Awiwie, APOL Sygn. 167*

boszcza Leopolda Dallingera, w których uwzględniono: ogólny opis osiedla Valivade, organizację i administrację osiedla, wyżywienie i zatrudnienie, statystykę ludności (z wyodrębnieniem mężczyzn i kobiet, dzieci i młodzieży, liczbą rodzin, charakterystyką wyznań), kaplicę i duchowieństwo – kapelani, inne osoby duchowne, dokładny opis budowy kościoła, fundusze, poświęcenie i funkcjonalność. Następne partie dokumentów dotyczą spraw czysto duszpasterskich – statystyki sprawowanych sakramentów św.: chrztów, komunii św., bierzmowanych, małżeństw, pogrzebów, ostatniego namaszczenia, rekolekcji, misji, 40-godzinnych nabożeństw, odpustów, Gorzkich Żali, Drogi Krzyżowej, świąt kościelnych, obchodów narodowych. Opracowania ks. Dallingera dotyczą również szkoły i zawierają następujące zagadnienia: nauka religii, wykazy nauczycieli religii, programy nauczania, wizytacje religii przez rektora Polskiej Misji Katolickiej.

W stowarzyszeniach religijnych wyodrębniono materiał dotyczący: kółek żywego różańca, różańca dzieci, Sodalitji Mariańskiej, ministrantów, świetlicy katolickiej, chóru kościelnego. W teczce poświęconej Akcji Katolickiej mamy: *Wznowienie Akcji Katolickiej* – list pasterski bpa J. Gawliny, bpa K. Radońskiego, *Statut Polskiej Akcji Katolickiej*, apel skierowany do katolików celem opisanego swoich przeżyć na zsyłce i wygnaniu, materiały do rekolekcji zamkniętych. Krucjata Eucharystyczna zawiera spisy członków oraz materiały pod tytułem: *Uwagi o kształtowaniu charakterów członków Kruczaty Eucharystycznej dzieci*. Warto jeszcze odnotować regulaminy Sodalitji Mariańskiej w Armii Polskiej, według których działała Sodalitja na terenach osiedli<sup>23</sup>.

W tym dziale nie można pominąć obszernej korespondencji dotyczącej różnych spraw związanych z funkcjonowaniem duszpasterstwa. Są tu sprawy małżeństw mieszanych: polsko-angielskich, polsko-hinduskich, dokumenty dotyczące zeznań o uznanie osób za umarłych i zaginionych, liczne listy duszpasterskie biskupa polowego J. Gawliny, problematyka jurysdykcji, pozwolenia dotyczące praw nauczania religii dla nauczycieli świeckich, popieranie finansowe Katolickiego Funduszu Wydawniczego w Londynie, wykazy prenumerowanych czasopism polskich i katolickich, katalogi księgarń, zestawy zakupionych książek religijnych i beletrystyki, plany rekolekcji młodzieży szkolnej i dorosłych w Wielkim Poście w 1945 r. Kolejne sprawy w tym dziale to: korespondencja w sprawach duszpasterskich z urzędem duszpasterskim Bazy Ewakuacyjnej Wojska Polskiego na Środkowym Wschodzie w Tehera-

<sup>23</sup> *Duszpasterstwo: Korespondencja; Sprawy sakramentu małżeństwa; Bierzmowania w osiedlach; Nauka religii; Akcja Katolicka; Krucjata Eucharystyczna; Sodalitja Mariańska; Dekrety papieskie; Polski cmentarz w Bombaju; Dokumenty dotyczące jurysdykcji Biskupa Polowego PSZ i organizacji duszpasterstwa wojskowego; Z dekretu S. Kongregacji dla Nadzwyczajnych Spraw Kościelnych L.640/45 z 8 lutego 1945 adresowanego do Ks. Biskupa Józefa Gawliny, APOL Sygn. 525.*

nie, sprawy personalne księży pracujących wśród Polaków na Wschodzie, kwestionariusze dla księży kapelanów, kontrowersje między ks. rektorem K. Bobrowskim a delegatem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Opieki Społecznej, w sprawach naruszania wolności Kościoła katolickiego i wyraźnemu sprzeciwianiu się postanowieniom *Prawa Kanonicznego* przez delegata w jego zarządzeniach. Liczna wymiana zdań ks. Bobrowskiego wyraźnie wskazuje na samodzielność i niezależność Polskiej Misji Katolickiej w Indiach od delegata, czyli od władz świeckich. Inne sprawy to: problematyka cmentarza polskiego w Kolhapur, opis uroczystości kościelnych w osiedlu polskim w Valivade, sprawy wychowania religijnego w harcerstwie, szkodliwość działalności niektórych instruktorów harcerskich (kursy i obozy bez możliwości wysłuchania mszy św., wykłady o hinduizmie, nieprzychylnie nastawienie do kapłanów, wspólne obozy chłopców i dziewcząt, kwestionariusze dla nauczycieli religii), opis techniczny budowy kościoła w osiedlu Valivade, sprawozdanie kasowe funduszu budowy kaplicy w osiedlu Valivade za okres od 10 września 1943 do 27 marca 1944 r., spis nauczycieli religii w szkołach osiedla Valivade w roku szkolnym 1943/1944, relacje i oceny wykładów p. Wandy Dynowskiej o hinduizmie, szczegółowe programy oddania Polaków w Indiach pod opiekę Najświętszej Maryi Panny, nowenna do Matki Boskiej Zwycięskiej. Podana wyżej problematyka nie wyczerpuje wszystkich zagadnień znajdujących się w dokumentacji<sup>24</sup>.

Problematyka stosunków i współpracy z władzami, zarówno kościelnymi na szczeblu diecezjalnym, jak i władzami świeckimi osiedla były harmonijne. Relacje z biskupem Poony dr Henrykiem Doeringem SJ, do którego Valivade należało i proboszczem Miraju ks. Leonem Ds'a były jak najlepsze. Miejscowe władze świeckie osiedla z p. Władysławem Jagiełłowiczem, starostą na czele, odnosiły się do kościoła i duchowieństwa bardzo życzliwie i nigdy nie odmawiały swego poparcia. Materiały archiwalne z tej problematyki są bardzo interesujące i zawierają m.in.: dane statystyczne ludności za 1945 r. (1. ogólny stan ludności, 2. stan ludności dorosłej z podziałem na wykształcenie i zawód, zmiany zasłte w sierpniu 1945 r., 3. zmiany zasłte w okresie sprawozdawczym, dotyczące ruchu ludności), sprawozdanie z działalności Referatu Techniczno-Budowlanego (1. zmiany z okresu sprawozdawczego w gospodarstwie zbiorowym lub indywidualnym, istniejące braki, 2. zestawie-

<sup>24</sup> *Duszpasterstwo, różne sprawy: Korespondencja 1944-1945; Kwestionariusze dla księży kapelanów; Biografie: ks. Leopold Dallinger, ks. Jan Przybysz; Opis techniczny budowy kościoła rzymsko-katolickiego w Osiedlu Polskim Valivade; Sprawozdanie kasowe 1943-1944; Spis nauczycieli religii r.k. w szkołach Osiedla Valivade w roku szkolnym 1943/1944; Sprawozdania kasowe 1943/1944; Sprawozdania z wygłoszonych wykładów Pani Wandy Dynowskiej – kontrowersje; Rozprowadzanie dwutygodnika „W Imię Boże”; Katolicki Fundusz Wydawniczy; Sprawy cmentarza dla Polaków; Uroczystość Św. Andrzeja Boboli w Osiedlu Polskim Valivade, APOL Sygn. 234.*

nia żywnościowe, 3. koszty wyżywienia). Wyciąg z księgi magazynu żywnościowego Zakładu Wychowawczego im. Gen. Władysława Sikorskiego ma dane statystyczne co do odzieży: (1. zmiany zaszele w okresie sprawozdawczym w systemie zaopatrzenia uchodźców w odzież, 2. stan magazynu odzieżowego w cyfrach globalnych, 3. zapotrzebowanie na przedmioty), zatrudnienia: (1. zarobkowego – w Opiece Społecznej, w szkolnictwie, w spółdzielni „Zgoda” oraz prywatne zarobki, 2. z tytułu obowiązku pracy – prace dorywcze na rzecz osiedla, prace honorowe, 3. ilości osób niezatrudnionych, szkolnictwa, kursów, zdolnych do pracy, a dotychczas niezatrudnionych, oficerów urlopowanych, 4. planu zatrudnienia, zasiłków – na wyżywienie, „kieszonkowego”).

Kolejne sprawy ukazują opiekę nad dziećmi w Zakładach Opiekuńczych. Zakład Wychowawczy im. Gen. Wł. Sikorskiego i Blok Specjalny dla Chłopców Trudnych do Prowadzenia ma dane statystyczne obejmujące: zmiany stanu liczbowego dzieci z podziałem na wiek, ilość wychowanków utrzymujących kontakt osobisty lub korespondencyjny (z najbliższą rodziną i krewnymi, z chrzestnymi rodzicami), ilość wychowanków nie posiadających żadnego kontaktu, ilość wychowanków nie uczęszczających do szkół, ilość wychowanków, dla których brak szkół zawodowych, personel zakładu (wychowawczy, administracyjny), internatu dla starszych dziewcząt, szkolnictwa.

Przysposobienie zawodowe uchodźców, to osobna dokumentacja Referatu Kulturalno-Oświatowego osiedla. Materiały dotyczą ilości i rodzajów organizowanych kursów i praktyk. Są to: kursy dokształcające, kursy krawieckie czeladniczo-mistrzowskie, kursy dla pracowników spółdzielczych, kursy języka angielskiego, kursy kroju i szycia, dział muzyczny, kurs motorowy, kurs laboratoryjny dla sióstr PCK. Szczegółowa dokumentacja dotyczy prac kulturalno-oświatowych, a więc prelekcji i odczytów w 5 świetlicach (akademie poświęcone m.in.: powstaniu warszawskiemu, Armii Krajowej, żołnierzowi polskiemu, Karpackiej Brygadzie), działalności biblioteki – wypożyczanie książek i czasopism.

Następny dział archiwaliów dotyczy życia społecznego uchodźców i charakterystyki nastrojów wśród ludności. Dokumenty ukazują działalność Spółdzielni „Zgoda”: (pracownia lalkarska i robót ręcznych, warsztat tkacki, jadłodajnia, pracownia krawiecka, dział stolarski, dział murarski, dział ślusarski, cukiernia, wytwórnia słodkiego pieczywa, wytwórnia ciastek, dział szewski, sklep, wytwórnia wód gazowych, zakład fryzjerski, zestawienie ilościowe osób zatrudnionych w Spółdzielni „Zgoda”). W Valivade była komenda hufca harcerskiego, należąca do Chorągwi Indyjskiej, która posiada szczegółowe sprawozdanie ze stanu zajęć harcerzy w 1945 r. i obejmują one: zestawienia statystyczne, zajęcia zrealizowane, rodzaj i charakterystykę zajęć urządzanych przez komendę hufca oraz liczbowy udział w nich młodzieży, wystawę fotograficzną poświęconą żołnierzowi polskiemu, wystawę pod nazwą „Nasz

Kraj”, udział w zajęciach organizowanych przez komendę chorągwi, otwarcie Klubu Włóczęgów, wydawanie miesięcznika „W Kręgu Pracy”, kurs kuchmistrzowski, kurs drużyn harcowniczek i harcowników.

Do dziejów administracji osiedla mamy następujące archiwalia: organizacja administracji osiedla, odpisy wydanych zarządzeń, krótka charakterystyka bezpieczeństwa, sprawozdanie Komisji Porządkowej, ilość spraw rozpoznanych z podaniem rodzaju przestępstwa. Obsada personalna administracji osiedla Valivade zawiera takie sprawy jak: sanitariat, zakład wychowawczy, Referat Kulturalno-Oświatowy, straż porządkowa, straż pożarna, ewidencja, protokół z posiedzenia Komitetu Uchodźczego, sprawozdanie z działań administracji osiedla nie mieszczące się w ramach schematu: Referat Rodzin Wojskowych, straż pożarna, Referat Poczty, wykres graficzny ruchu korespondencji Referatu Poczty Osiedla Polskiego w Valivade za miesiąc sierpień 1945 r., zarys projektu organizacji samowystarczalnego ośrodka rolnego, odzwa Zjednoczenia Polaków w Indiach.

Do historii szpitalnictwa na uchodźstwie bardzo cenny materiał znajduje się w dziale: *Szpital Osiedla Valivade* i zawiera: sprawozdanie statystyczno-opisowe służby zdrowia (1. ambulatorium chirurgiczne i skórne. 2. leczenie w ambulatoriach, choroby wewnętrzne. 3. ambulatorium oczne. 4. ambulatorium ginekologiczne. 5. stacja opieki nad matką i dzieckiem. 6. ośrodek dla dożywiania. 7. statystyka dziennych badań. 8. statystyka dziennych leczeń. 9. ambulatorium przy Zakładzie Wychowawczym, leczenie w szpitalu osiedla Valivade, leczenie w innych szpitalach, choroby weneryczne, szczepienie ochronne, obsada personalna, gabinet dentystyczny i pracownia techniczno-dentystyczna, lecznictwo szkolne, brygada sanitarna, graficzny wykres ruchu chorych – w ambulatoriach i w szpitalu osiedla Valivade.

Ważne są również dokumenty Komisji Rewizyjnej Komitetu Uchodźczego Osiedla, bowiem odzwierciedlają życie poszczególnych ludzi i ich ocenę z punktu widzenia moralnego, politycznego i społecznego<sup>25</sup>.

Przy dziale duszpasterstwa osiedla Valivade, warto zwrócić uwagę na dokumentację dotyczącą działalności świetlicy Domu Katolickiego, prowadzoną przez ks. Jana Przybysza. Warto odnotować m.in.: sprawozdanie z działalności świetlicy Domu Katolickiego dla starszych i młodzieży, czytelnictwo czasopism i książek, słuchanie radia, koncerty chóru czterogłosowego, zebrania stowarzyszeń religijnych, sprawozdania kasowe<sup>26</sup>.

<sup>25</sup> *Starostwo Osiedla Polskiego Valivade k/Kolhapur: Stan ludności; Pomieszczenia; Magazyn żywnościowy; Odzież; Zatrudnienie; Zasiłki; Opieka nad dziećmi; Szkolnictwo; Kursy dokształceniowe i językowe; Życie społeczne uchodźców; Spółdzielnia „Zgoda”; Komenda Hufca Harcerskiego w Valivade; Straż; Poczta; Szpital; Komitet Uchodźczy, APOL Sygn. 151.*

<sup>26</sup> *Świetlica Domu Katolickiego w Osiedlu Valivade: Sprawozdanie z działalności Świetlicy; Preliminarz, APOL Sygn. 27.*

Osobną grupę stanowią dokumenty prac duszpasterskich Polskiego Obozu Przejściowego „Country Club” w Karachi pod kierunkiem ks. Antoniego Jankowskiego. Dokumentacja chronologicznie obejmuje czas od 1942-1945. Zawiera: dane statystyczne ludności, szkolnictwo, dane socjologiczne mieszkańców, opieka duszpasterska (księża, kaplica – kosztą budowy, wyposażenie kaplicy – budowa ołtarza MB Częstochowskiej, nabożeństwa, rekolekcje, sprawowanie sakramentów (chrzty, I Komunia Św., bierzmowanie, małżeństwa i pogrzeby), organizacje katolickie (Sodaliczka Mariańska, Krucjata Eucharystyczna, Koło Ministrantów, świetlica katolicka), książki i czasopisma, radio, koncerty i pogadanki, chór kościelny, izba chorych, liczna korespondencja z miejscowymi władzami kościelnymi i polskimi urzędami. Materiały te dają dobry obraz całokształtu życia Polaków w obozie<sup>27</sup>.

Do historii Osiedla Dzieci Polskich w Balachadi-Jamnagar, z kolekcji ks. K. Bobrowskiego, odnoszą się następujące materiały: stan ludności – statystyka, pomieszczenie, wyżywienie, odzież, zatrudnienie, zasiłki, stan zdrowotny, wychowanie, szkoła, przedszkole, stowarzyszenia, działalność Komitetu Osiedla, wykaz personelu zatrudnionego w osiedlu (kierownictwo osiedla, duszpasterstwo, dział wychowania, sanitariat, dział gospodarczo-wyżywieniowy, dział magazynu głównego, szkoła, przedszkole, dział kulturalno-oświatowy, zajęcia okresowe, kuchnia, drużyna inscenizacyjna, drużyna antymalaryczna). Sprawozdanie z działu wychowania zawiera dane statystyczne: sierot, półsierot, opuszczonych przez rodziców, ulokowanych przez rodziców, ilość personelu, ilość lekarzy, ilość i rodzaje posiłków, ekwipunek. Ilość dzieci została przedstawiona w: przedszkolu, szkole powszechnej, szkole średniej angielskiej w Bombaju. Najważniejsze zmiany w życiu sportowym osiedla możemy śledzić ze sprawozdania Referatu Sportowego. Sprawozdanie z przedszkola omawia zajęcia i zabawy, gry, naukę śpiewu i tańca, różne opowiadania i bajki, podaje statystyczny stan dzieci i kondycję fizyczną. O działalności harcerskiej mówi sprawozdanie z pracy hufca harcerskiego. O sprawach gospodarczych osiedla informują sprawozdania z działalności magazynu osiedla, działu gospodarczo-wyżywieniowego, magazynu kuchni<sup>28</sup>.

Bez pomocy War Relief Services-National Catholic Welfare Conference, czyli funduszy katolików amerykańskich, nie mogły być prowadzone tak rozległe prace duszpasterskie i społeczne w polskich osiedlach w Indiach.

<sup>27</sup> *Polski Obóz Przejściowy „Country Club” w Karachi: Sprawozdania z działalności za lata 1943-1945; Świetlica Katolicka w Karachi; Lista chłopców na wyjazd do Stanów; Inwentarz; Katalog biblioteki, APOL Sygn. 229.*

<sup>28</sup> *Osiedle Dzieci Polskich Balachadi-Jamnagar: Stan ludności; Wykaz personelu; Dział wychowania; Statystyka dzieci; Przedszkole; Dział gospodarczo-mundurowy; Hufiec harcerski; Dział wyżywieniowy; Dział kulturalno-oświatowy; Referat sportowy, APOL Sygn. 400; F. Płuta, *Ratujmy sierotki polskie w Indiach, przed deportacją ich do Rosji*, „Zgoda”, 7 lipca 1946, s. 2.*

Ks. rektor Kazimierz Bobrowski prowadził bardzo skrupulatnie dokumentację wydatków. Posiadamy dwa tomy szczegółowych rachunków za lata 1944-1945, zawierających setki pokwitowań. Studia nad samymi rachunkami już dają nam obraz wszechstronnej działalności Polskiej Misji Katolickiej w Indiach. Pieniądze przeznaczano nie tylko na ściśle wydatki związane z funkcjonowaniem duszpasterstwa, ale na wszelkie potrzeby poszczególnych osiedli<sup>29</sup>.

Czwarty dział archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Indiach dotyczy wszelkich spraw związanych z wyjazdem chłopców do Stanów Zjednoczonych. Dokumentacja zawiera setki listów w sprawach wizowych, spisy kandydatów do Seminarium Duchownego w Orchard Lake, przygotowania chłopców do wyjazdu, zezwolenia rodziców, życiorysy kandydatów, zaświadczenia, kwestionariusze, zdjęcia, podróż na statku, opisy przybycia do Stanów Zjednoczonych.

Oto wykaz niektórych teczek z tego działu: *Spis kandydatów do Seminarium Duchownego w Orchard Lake, USA. Nr I. Osiedle Valivade, Kolhapur* z 19 lutego 1945 r., zawiera 25 nazwisk; przy niektórych pełna dokumentacja (życiorys, aplikacja wizowa, metryka urodzenia). *Lista II. Spis kandydatów do Seminarium z dnia 27 lutego 1945 r.* zawiera 5 nazwisk. *Spis kandydatów do Seminarium z obozu przejściowego z Karachi z dnia 29 kwietnia 1945 r.*, zawiera 17 nazwisk wraz z dokumentacją: zezwolenia rodzicielskie na wyjazd do Orchard Lake, fotografie paszportowe, wypełnione kwestionariusze dla osób wyjeżdżających na studia do Stanów Zjednoczonych, aplikacje wizowe, życiorysy. Dalsza dokumentacja dotyczy już podróży na samym statku, a więc są tu spisy chłopców w poszczególnych kabinach, spis bagaży, spis paramentów liturgicznych koniecznych do sprawowania mszy św. i nabożeństw, spisy chłopców jadących do Orchard Lake, którzy mają krewnych w Armii Polskiej, porządek dnia chłopców polskich jadących do Orchard Lake na statku U.S. General M. B. Steward-AP-140, wycinki prasowe z przyjazdu do Nowego Jorku i Orchard Lake<sup>30</sup>.

Rektor Misji ks. K. Bobrowski czynił starania aby dziewczęta zostały przyjęte do polskich zgromadzeń zakonnych w Stanach. Tylko trzy zakony wykazały zainteresowanie: bernardynki, felicjanki i franciszkanki. W archiwum są listy polskich dziewcząt z Indii do sióstr bernardynek w Reading, PA; spis zawiera 70 nazwisk wraz z ogólnymi informacjami. Lista kandydatek

<sup>29</sup> *War Relief Services – National Catholic Welfare Conference: Korespondencja 1944-1945; Sprawozdania; Rachunki*, APOL Sygn. 401.

<sup>30</sup> *Spisy kandydatów do Seminarium Polskiego w Orchard Lake: – życiorysy, wypełnione formularze, fotografie, korespondencja; Spisy chłopców z Karachi – życiorysy, formularze; Zezwolenia rodzicielskie na wyjazd chłopców do Orchard Lake; Życiorysy; Kwestionariusze dla osób wyjeżdżających na studia do Stanów Zjednoczonych; Przygotowania do podróży; Podróż na statku; Regulamin dnia*, APOL Sygn. 425.



do sióstr felicjanek w Ameryce zawiera 211 dziewczynek, w tym 112 sierot. Lista dziewczynek do sióstr franciszek posiada 20 nazwisk wraz z danymi personalnymi<sup>31</sup>.

Na krótko przed wyjazdem ks. rektora K. Bobrowskiego do Stanów Zjednoczonych, ze strony Mikołaja Suszyńskiego, dyrektora Szkoły Instruktorów Gospodarstwa Wiejskiego im. Stanisława Staszica w Valivade, podjęte zostały przygotowania dokumentacji dla nauczycieli i uczennic, w celu uzyskania wiz studenckich do Ameryki. Stąd mamy korespondencje, jak również wykazy grona nauczycielskiego z rodzinami Szkoły Instruktorów, wraz z dokumentacją, wykazy członków rodzin uczennic, wykaz młodzieży pragnącej studiować w USA, wykaz uczennic specjalizacji gospodarstwa wiejskiego. Po przyjeździe do Stanów Zjednoczonych ks. Bobrowski miał czynić starania o przyjazd nauczycieli i młodzieży do Stanów Zjednoczonych na studia rolnicze<sup>32</sup>.

Osobną dokumentację w zbiorach archiwalnych stanowią materiały dotyczące polskich sierot w Indiach. W różnych kierunkach szły starania, by ponad 700 polskich sierot sprowadzić do Stanów Zjednoczonych. Pierwsze zabiegi czynił ks. rektor po przyjeździe do USA w listopadzie 1945 r. W czerwcu 1946 r. przyjechał do Ameryki ks. kapt. Franciszek Pluta, kapelan Wojsk Polskich, kierownik i urzędowy opiekun polskich sierot w Indiach. Były czynione intensywne starania, aby polskie rodziny zapraszały, a nawet adoptowały sieroty. Całość zagadnienia posiada obszerną dokumentację. Istnieją setki korespondencji między polskimi rodzinami, a księżmi opiekunami sierot.

Oto wybór niektórych teczek: *Spisy polskich dziewcząt – Polish Children's Camp, Balachadi-Jamnagar; Spis dziewczynek – Polish Rest Center, Panchgani; Spis dziewczynek – Polish Camp, Valivade-Kolhapur* (przy nazwiskach podane są dane biograficzne z zaznaczeniem okoliczności śmierci rodziców); *Wykaz sierot w osiedlu Balachadi* – zawiera 179 nazwisk; *Wykaz dzieci – pełne sieroty* – 173 nazwiska; *Spis osób zgłaszających się listownie do Ligi Spraw Polskich w sprawie sprowadzenia polskich dzieci-sierot wojennych z Indii; Spis osób, którzy osobiście się zgłosili do Ligi Spraw Polskich w Detroit w sprawie polskich sierot z Indii; Spis affidavitów; Affidavit of Support; Wykaz rodzin przyjmujących sieroty; Informacje dotyczące wystawienia „Affidavit of Support”*. Apele i artykuły w sprawie sierot: Ks. Franciszek Pluta, *Martyrologia dziecka polskiego; Sieroty polskie wołają o ratunek; Sieroty polskie szukają opiekunów;*

<sup>31</sup> *Listy dziewczynek do wyjazdu do Stanów Zjednoczonych*: SS. Bernardynek; SS. Felicjanek; SS. Franciszekanek, APOL Sygn. 450.

<sup>32</sup> *Wykazy młodzieży pragnących studiować w USA: Wykaz grona nauczycielskiego z rodzinami Szkoły Instruktorów Gospodarstwa Wiejskiego w Valivade – kwestionariusze, życiorysy, dokumentacja; Wykaz uczennic specjalizacji gospodarstwa wiejskiego*, APOL Sygn. 235.

*Ratujmy sierotki polskie w Indiach, przed deportacją ich do Rosji – potrzeba 700 affidawitów od polskich rodzin w Stanach Zjednoczonych*<sup>33</sup>.

Miscellanea kończą ostatni dział archiwum. Znajdują się tutaj katalogi Katolickiego Funduszu Wydawniczego z Londynu, okolicznościowe druki The Polish Union in India, zaproszenia Bombay Art Society Salon – Mr. Stefan Norblin, komunikat Archiwum i Muzeum Polowego Nr 2 – dr Leon Koczy, katalogi – *Polish American Book Co.*, Chicago, biskup Karol Radoński, *50-lecie Polskiej Misji Katolickiej w Londynie*, list z 1944 r., *Polska prasa podziemna* – maszynopis, *Polski Czerwony Krzyż w Indiach*, *Projekt organizacji samowystarczalnego ośrodka rolnego w Kanadzie* – opracowany przez grupę rolników, deportowanych obywateli polskich, pod kierunkiem M. Suszyńskiego, dyrektora Szkoły Rolniczej w Valivade, *Lista rolników pragnących osiąść na farmach w Kanadzie* – 619 nazwisk<sup>34</sup>.

W nieco późniejszym okresie doszły do Orchard Lake materiały dotyczące Szkoły Instruktoerek Gospodarstwa Wiejskiego im. Stanisława Staszica w osiedlu polskim Valivade. Mamy tutaj: *Sprawozdanie z działalności szkoły za 1944 rok*, *Statut Szkoły Instruktoerek Gospodarstwa Wiejskiego w Valivade*, *Program nauczania materiału w dwuletniej średniej szkole Instruktoerek Gospodarstwa Wiejskiego w Valivade*, *Rozkład i organizacja materiału nauczania*, *Wykaz warsztatów doświadczalnych szkoły*<sup>35</sup>.

Materiały archiwalne Polskiej Misji Katolickiej w Indiach z daru rektora ks. Kazimierza Bober-Bobrowskiego, nie są kompletne, mają luki w dokumentacji, to jednak są bardzo cenne, gdyż na ich podstawie można podjąć się opracowania syntetycznego dziejów Misji w latach 1943-1945, jak również różnych aspektów życia polskich osiedli w Indiach.

<sup>33</sup> *Polskie siostry w Indiach: Spisy polskich dziewcząt Balachadi-Jamnagar; Spisy dziewcząt – Panchgani, Valivade; Wykaz sierot w osiedlu Balachadi; Wykaz dzieci – pełne sieroty; Wykaz rodzin przyjmujących dzieci; Sieroty – apele, artykuły; St. Mary's Camp, Memphis, Michigan; Spisy osób zgłaszających się w sprawie sprowadzenia polskich sierot; Korespondencja 1946-1948, APOL Sygn. 356.*

<sup>34</sup> *Katalogi polskich ksiązek: Katolicki Fundusz Wydawniczy; Zaproszenia; Lista wydawnictw katolickich; Polish American Book Company, APOL Sygn. 370.*

<sup>35</sup> *Szkoła Instruktoerek Gospodarstwa Wiejskiego im. Stanisława Staszica w osiedlu polskim Valivade, Indie 1944-1945: Statut; Program; Rozkład materiału nauczania, APOL Sygn. 390.*